

Sygn. akt V CSK 24/20

POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Prokuratury Okręgowej w G.

przeciwko M. N., P. P.,

K. P. i M. P.

o ustalenie nieważności czynności prawnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 sierpnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].

z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. akt [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód – Prokurator Okręgowy w G. wytoczył powództwo przeciwko pozwanym K. P., P. P. i M. P. o ustalenie, że nieważna jest w całości dokonana notarialnie przez pozwanych P. i M. P. czynność udzielenia pełnomocnictwa K. P., oraz przeciwko tym pozwanym, a ponadto także pozwanemu M. N. – powództwo o ustalenie nieważności umowy sprzedaży nieruchomości położonej w W. pomiędzy P. i M. P. reprezentowanymi przez pełnomocniczkę K. P. jako sprzedającymi a pozwanym M. N. jako kupującym.

Sąd Okręgowy w G. powództwo to oddalił wyrokiem z dnia 1 marca 2017 r. Ustalił, że P. i M. P. byli właścicielami nieruchomości w W. W 2005 r. P. P. chciał dokończyć budowę domu i potrzebował środków na jego otynkowanie. Nie mógł skorzystać z kredytu bankowego, ponieważ był zadłużony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Możliwość udzielenia pożyczki zapewniała B. sp. z o.o. w K. Zasadnicze negocjacje przeprowadzał z pozwanym M. N. W ich toku M. N. wyjaśnił warunki umowy i zabezpieczenia. Zwrot pożyczki miał zostać zabezpieczony hipoteką oraz pełnomocnictwem do sprzedaży nieruchomości. Jako pożyczkodawca występował B. sp. z o.o. w L. na Cyprze. M. N. pełnił rolę pośrednika z wynagrodzeniem 2% od wartości udzielonej pożyczki. Nieruchomość powodów była w tym czasie obciążona hipotekami na łączną kwotę 131 211,40 zł.

W dniu 6 czerwca 2005 r. P. i M. P. zawarli umowę pożyczki kwoty 115 000 zł ze spółką B. Kwota miała zostać przekazana kredytobiorcy lub na konto bankowe. Oprocentowanie wynosiło 7% miesięcznie, termin spłaty pożyczki wyznaczono do 6 grudnia 2005 r. Uzgodniono spłatę 5 miesięcznych rat odsetkowych po 8 050 zł każda od 6 lipca 2005 r., a następnie jednej raty kapitałowej w wysokości 123050 zł w dniu 6 grudnia 2005 r. Zabezpieczenie pożyczki obejmowało hipotekę kaucyjną do kwoty 240 000 zł, weksel in blanco wystawiony przez pożyczkobiorcę. Pożyczkobiorcy ustanowili hipotekę, a ponadto udzielili pozwanej K. P. pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości dowolnym osobom, w tym samemu pełnomocnikowi, za cenę nie niższą niż 140 000 zł. Powołując się na stosunek prawny łączący ich z pełnomocnikiem zrzekli się uprawnienia do odwołania pełnomocnictwa i postanowili, że pełnomocnictwo nie wygasa z chwilą śmierci

mocodawców i obowiązuje od dnia 4 grudnia 2005 r. Akty notarialne zostały odczytane podpisującym. W dniu 6 czerwca małżonkowie P. otrzymali 15 000 zł, z których zapłacili koszty notarialne (2 861,30 zł). P. P. podpisał potwierdzenie odbioru kwoty 15 000 zł, dowód wpłaty 76 200 zł na spłatę długu w ZUS-ie i Banku [...] w W., dowód wpłaty pierwszej i drugiej raty odsetkowej (16.100 zł). Zaległości P. P. w ZUS-ie zostały spłacone kwotą 22 261,30 zł (całość zadłużenia wobec ZUS wynosiła 154 033 zł), a w Banku [...] – kwotą 32 000 zł. Dzięki temu pozwany uzyskał możliwość wykreślenia hipoteki ustanowionej na rzecz tego Banku [...] w kwocie 66 000 zł. Żadnych dalszych rat pozwani małżonkowie P. nie spłacili. W dniu 9 grudnia 2005 r. pozwana K. P. zawarła z pozwanym M. N., działając jako pełnomocnik pozwanych małżonków P., umowę sprzedaży nieruchomości za kwotę 140 000 zł. Małżonkowie negocjowali potem odkupienie nieruchomości z M. N. i podpisali z nim ugodę z ceną nieruchomości oznaczoną na 160 000 zł, ale do zakupu nie doszło. W dniu 15 maja 2008 r. pozwany M. N. sprzedał tę nieruchomość B. sp. z o.o. za 153 000 zł, ta z kolei w dniu 22 kwietnia 2009 r. przeniosła ją na rzecz kolejnego nabywcy w zamian za zwolnienie z długu. Małżonkowie P. wystąpili przeciwko pożyczkodawcy z powództwem o ustalenie nieważności umowy pożyczki. Postępowanie to zostało umorzone na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. następnie wytoczyli powództwo przeciwko pozwanym K. P. i M. N. o ustalenie nieważności umowy sprzedaży nieruchomości. Powództwo to zostało oddalone, podobnie jak ich apelacja.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w ustalonych faktach podstawy do uwzględnienia powództwa. Zwrócił uwagę, że kredytobiorcy byli świadomi i akceptowali warunki umowy, w tym wysokość oprocentowania i rodzaj zabezpieczeń spłaty. Umowę zawarli, ponieważ P. P. liczył, że pożyczką spłaci zadłużenie w ZUS i Banku [...], uzyska kredyt w banku P. i z niego spłaci zaciągniętą pożyczkę i jeszcze będzie miał środki na otynkowanie domu. Sąd stwierdził, że skoro pozwany kredytobiorca nie czuł się pokrzywdzony warunkami umowy, trudno przyjąć, że umowa ta była niezgodna z zasadami współżycia społecznego, godziła w naturę stosunku prawnego bądź w dobre obyczaje. Małżonkowie nie byli zmuszeni do zaciągnięcia tej pożyczki. Wprawdzie Sąd dostrzegł, że działanie małżonków P. było nieracjonalne, jednak ocenił, że brak

racjonalności pożyczkobiorcy nie obciąża pożyczkodawcy. P. P. nie kwestionował procedury wypłaty pożyczki, uznał ją nawet za „wygodną”. Dopiero później stwierdził, że przyczyną kłopotów było to, iż nie otrzymał pożyczki w gotówce. Jednak małżonkowie nie domagali się nawet później dalszych środków od pożyczkodawcy, nie zapobiegli możliwości sprzedaży ich nieruchomości, chociaż wyznaczenie początku umocowania pełnomocnika na 4 grudnia 2005 r. pozostawiało im dużo czasu na przeciwdziałanie. Wreszcie nie kwestionowali samej sprzedaży, tylko chcieli później odkupić nieruchomość. Podnoszone przez prokuratora okoliczności dotyczące wysokości odsetek z umowy pożyczki Sąd uznał za nieistotne przy ocenie ważności umowy sprzedaży, zwłaszcza że w tym czasie nie było określonych odsetek maksymalnych. Zwrócił też uwagę, że lichwiarski odsetki nie podważyłyby ważności umowy pożyczki, lecz jedynie postanowienia tej umowy o odsetkach. Sąd za skuteczne uznał także pełnomocnictwo udzielone K. P. Jego uzasadnieniem był stosunek prawny umowy pożyczki, pełnomocnictwo to bowiem pełniło funkcję zabezpieczenia pożyczki i było pełnomocnictwem fiducjarnym. Miało zabezpieczać interesy obydwu stron. Pełnomocnictwo sporządzono w odpowiedniej formie i było ono dopuszczalną formą zabezpieczenia pożyczki.

Sąd Apelacyjny w [...]. wyrokiem z dnia 14 czerwca 2019 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego. Uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne i wywiedzione na ich podstawie wnioski prawne. Zwrócił uwagę na wywiązanie się pożyczkodawcy z jego obowiązków, także w zakresie sprzedaży nieruchomości, i pewne korzyści, które pozwani małżonkowie P. odnieśli z pożyczki, zmniejszając swoje zadłużenie. Wskazał też na poważne obciążenie hipoteczne nieruchomości, które miało wpływ na jej wartość rynkową. Ostatecznie nie stwierdził więc naruszenia art. 58 § 1 lub 2 k.c., ani naruszenia art. 101 k.c. prowadzących do nieważności czy to pełnomocnictwa, czy to zawartej przy udziale pełnomocnika umowy sprzedaży.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości. Zarzucił w niej naruszenie art. 382 k.p.c.; art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a ponadto art. 58 § 1 w zw. z art. 101 § 1 i 2 k.c. i art. 58 § 3 k.c., jak też

art. 58 § 2 k.c. We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej selekcji spraw przedstawionych mu ze skargami kasacyjnymi. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to znaczy oczywiście zasadnością tej skargi, spowodowaną zasadniczą wadliwością zapadłego orzeczenia, dostrzegalną przy wykorzystaniu elementarnej wiedzy z zakresu problematyki nieważności czynności prawnych, w tym naruszenia prawa i zasad współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.), dopuszczalności zastrzeżenia nieodwołalności pełnomocnictwa i jego niegaśnięcia na wypadek śmierci (art. 101 § 1 i 2 k.c.), dopuszczalności udzielenia pełnomocnictwa na zabezpieczenie roszczenia oraz reguł przeprowadzenia prawidłowej kontroli apelacyjnej wyroku (art. 382 k.p.c.) i prawidłowego uzasadnienia orzeczenia (art. 328 § 2 k.p.c.) i to bez pogłębionej weryfikacji zastosowanego przez Sąd drugiej instancji prawa.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący powinien unaocznic kwalifikowany charakterem naruszenia przepisów prawa, jakich dopuścił

się sąd. Powinien też wykazać, że zaskarżone orzeczenie jest – z powodu zarzucanych i nie budzących wątpliwości uchybień - jaskrawo nieprawidłowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910).

Wskazywane przez skarżącego okoliczności nie przekonują o oczywistej zasadności stawianych zarzutów. Argumentacja skarżącego opiera się na używaniu określeń o silnym zabarwieniu pejoratywnym do określenia wad kwestionowanych w sprawie czynności, jednak ten sposób negacji rozstrzygnięcia ma bardziej publicystyczny niż prawny wymiar. Uzasadnienie wystąpienia wskazanej przesłanki nie może jednak opierać się jedynie na ocennych określeniach, lecz wymaga konkretnego wyводу z silnymi argumentami prawnymi, podważającymi motywy, którymi kierował się Sąd Apelacyjny. Tych elementów w motywach wniosku zabrakło, co spowodowało, że podniesione argumenty nie przekonują o oczywistej zasadności zarzutów skargi ani o jednoznacznej wadliwości wydanego wyroku.

Okoliczności sprawy nie wskazywały też, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).